

Sygn. akt VIII Ca 561/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Hanna Matuszewska (spr.)
Sędziowie:	SSO Rafał Krawczyk SSO Jadwiga Siedlaczek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Izabela Bagińska

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. T.**

przeciwko (...) **Towarzystwu Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej (...)** z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy

z dnia 20 czerwca 2013 r.

sygn. akt I C 37/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.**

Sygn. akt VIII Ca 561/13

UZASADNIENIE

Powód R. T. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. (...) w W. kwoty 4.182,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2011 roku oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podnosił, że 15 listopada 2011 roku w wyniku kolizji drogowej, doznał szkody komunikacyjnej wskutek uszkodzenia samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Posiadacz pojazdu, który spowodował kolizję posiadał aktualną umowę ubezpieczenia OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pismem z dnia 2 grudnia 2011 roku pozwany uznał szkodę całkowitą w samochodzie i przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 5.185,00 zł, gdyż rozmiar szkody został określony jako różnica między wartością pojazdu bezpośrednio przed zdarzeniem, a jego wartością po zdarzeniu. Ze stanowiskiem tym powód nie zgodził się, w konsekwencji czego pozwany pismem z dnia 14 lutego 2012 roku zmienił swoje stanowisko i przyznał powodowi kwotę 23.022,77 zł tytułem kosztów naprawy samochodu.

Powód zgłosił również roszczenie o zwrot kosztów wynajmu samochodu zastępczego oraz kosztów holowania uszkodzonego samochodu. Pozwany uznał żadaną kwotę 910,00 zł tytułem zwrotu kosztów holowania pojazdu, natomiast zakwestionował wysokość żądanej kwoty wynajmu samochodu zastępczego, uznając, iż zasadnym było wynajęcie jedynie samochodu na okres 21 dni.

Powód z takim stanowiskiem się nie zgodził, zwracając się o podjęcie mediacji do Rzecznika Ubezpieczonych, jednakowoż próby mediacji nie odniosły skutku, wobec czego wystąpił on na drogę sądową. W ocenie powoda okres wynajmu samochodu wynoszący 55 dni jest usprawiedliwiony, między innymi działaniami ze strony pozwanego.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podnosił, iż nie kwestionuje swojej odpowiedzialności w zakresie OC sprawcy zdarzenia korzystającego z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego, jednakże brak jest jakichkolwiek podstaw aby przyjąć, że niezbędny i uzasadniony czas naprawy pojazdu powoda wynosił, aż 55 dni, a co za tym idzie, że normalnym skutkiem zdarzenia drogowego z dnia 15 listopada 2011 roku była konieczność wynajmu samochodu przez tak długi czas. W ocenie pozwanego czas niezbędny i uzasadniony do naprawy uszkodzonego pojazdu trwał 21 dni.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w Brodnicy zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda R. T. kwotę 4.182,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2012 roku oraz kwotę 827,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenie faktyczne.

W dniu 15 listopada 2011 roku w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód powoda marki V. (...), zaś w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów sprawcy szkody, odpowiedzialność za to zdarzenie przyjął pozwany zakład ubezpieczeń.

Zakład W. K.naprawiał uszkodzony samochód powoda. Uszkodzenia w tym samochodzie były dość poważne. Do wymiany były poduszki powietrzne oraz drzwi i poszycie boczne. Zakład sporządził kosztorys dotyczący naprawy samochodu i w dniu 9 grudnia 2011 roku wysłał ten kosztorys do pozwanego zakładu ubezpieczeń, natomiast odpowiedź z tego zakładu ubezpieczeń otrzymał w dniu 20 grudnia 2011 roku. Naprawa samochodu powoda trwała przez 17 dni roboczych.

Po zgłoszeniu szkody w zakładzie ubezpieczeń (...), pozwany w dniu 14 grudnia 2011 roku przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 5.185,00 zł przyjmując, że wielkość i charakter uszkodzeń samochodu czyni jego naprawę ekonomicznie nieuzasadnioną. W związku z tym, iż powód zakwestionował tak wycenioną szkodę, to pozwany zmienił swoje stanowisko w ten sposób, że pismem z dnia 14 lutego 2012 roku zostało przyznane odszkodowanie w kwocie 23.022,77 zł, zaś pismem z dnia 17 lutego 2012 roku pozwany przyznał powodowi kwotę 910,00 zł tytułem odszkodowania za holowanie pojazdu i 2.583,00 zł za wynajem pojazdu zastępczego.

Do akt postępowania likwidacyjnego szkody komunikacyjnej powód dołączył umowę wynajmu samochodu zastępczego na czas od dnia 18 listopada 2011 roku do czasu zakończenia naprawy oraz fakturę za okres faktycznego wynajmu samochodu, to jest od dnia 18.11.2011r do 12.01.2012r na kwotę 6.765,00 zł.

Od chwili kolizji drogowej, do dnia ostatniej decyzji pozwanego w przedmiocie przyznania odszkodowania upłynęły 3 miesiące i 2 dni.

Analizując materiał dowodowy Sąd Rejonowy dał wiarę zgromadzonym w aktach sprawy dokumentom, gdyż nie budziły one wątpliwości, co do swojej autentyczności, a ponadto żadna ze stron ich nie kwestionowała. Sąd dał też wiarę zeznaniom świadka W. K., gdyż zeznania te zostały zweryfikowane dokumentami związanymi z naprawą uszkodzonego samochodu, oraz korespondencją elektroniczną między zakładem naprawczym świadka a pozwanym.

Przechodząc do właściwych rozważań Sąd Rejonowy wskazał, iż spór między stronami, sprowadzał się do ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania z tytułu wynajmu, pojazdu zastępczego, co związane było z zakwestionowaniem przez pozwanego długości koniecznego okresu jego wynajmu w aspekcie rzeczywistego trwania czasu naprawy.

Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności oraz istnienia związku przyczynowego między wypadkiem komunikacyjnym a kosztami wynajmu samochodu zastępczego. Spór koncentrował natomiast się na tym, jak długo można korzystać z wynajętego samochodu, co decydowało jednocześnie o możliwym rozmiarze obowiązku naprawienia szkody przez ubezpieczyciela.

Rozważając zasadność powództwa Sąd Rejonowy miał na uwadze treść art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 363 k.c.

Sąd Rejonowy ustalając rozmiar szkody posłużył się metodą różnicy, tj. określił jaka jest różnica między obecnym stanem majątkowym a stanem hipotetycznym, który by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. I tak Sąd Rejonowy uznał, że kwota jaką powód uiszczył tytułem wynajmu tego samochodu, jest więc szkodą, jaka została spowodowana w jego majątku wskutek zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego. W adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałym zdarzeniem pozostawał wynajem pojazdu zastępczego. Gdyby nie doszło do uszkodzenia pojazdu powoda, to powód nie poniósłby kosztów najmu samochodu zastępczego, albowiem pojazd byłby sprawny.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, powód w tym okresie nie mógł korzystać z własnego - uszkodzonego pojazdu. Potrzeba korzystania przez powoda z samochodu zastępczego wiązała się bezpośrednio z okresem rozpatrywania jego żądania przez pozwanego, a ponieważ okres ten wydłużał się, to zdaniem Sądu pozwany ponosi z tego tytułu odpowiedzialność i powinien ponieść koszty swej zwłoki w tym zakresie.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy na podstawie przywołanych w uzasadnieniu przepisów orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

O odsetkach orzeczono stosownie do art. 481 k.c. przyjmując, że powód zgłosił roszczenie dotyczące żądania zwrotu kosztów wynajmu samochodu zastępczego w dniu 16 stycznia 2012 roku doręczając jednocześnie pozwanemu umowę wynajmu samochodu, fakturę, zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej. Skoro pozwany pismem z dnia 17 lutego 2012 roku uznał roszczenie w części dotyczącej wynajmu samochodu zastępczego na kwotę 2,583,00 zł, to Sąd Rejonowy uznał, iż odsetki należą się od tej daty w odniesieniu do niewypłaconej różnicy na kwotę 4.182,00 zł.

O kosztach orzeczono stosownie do art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108§1 kpc w związku z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. ***naruszenie art. 217 § 2 kpc w zw. z art 248 kpc***, poprzez pominięcie wniosku dowodowego o zobowiązanie warsztatu naprawczego Zakład Mechaniki Pojazdowej Blacharstwa i Lakiernictwa J. K., do przedłożenia dokumentacji technicznej naprawy pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) w tym dokumentów dotyczących zamówień części zamiennych niezbędnych do naprawy przedmiotowego pojazdu a następnie dopuszczenie dowodu z przedstawionych dokumentów na okoliczność rodzaju podejmowanych czynności oraz uzasadnionej i celowej długości okresu naprawy uszkodzeń

powstałych w pojeździe na skutek zdarzenia z dnia 15 listopada 2011 roku, podczas gdy czas naprawy pojazdu stanowił okoliczność sporną;

2. **naruszenie art. 217 § 2 kpc w zw. z art 227 kpc w zw. z 278 kpc**, poprzez pominięcie wniosku dowodowego zawartego w odpowiedzi na pozew o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, ustalenia uzasadnionego i niezbędnego czasu naprawy uszkodzonego pojazdu, biorąc pod uwagę zakres uszkodzeń, w sytuacji gdy przedmiotem tego dowodu miały być fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie wymagające wiadomości specjalnych;

3. **naruszenie art. 210 § 3 kpc, art. 224 kpc i art. 316 kpc**, poprzez pominięcie wniosków dowodowych pozwanej, a tym samym wadliwe przeprowadzanie postępowania dowodowego, zamknięcie rozprawy bez przeprowadzenia wszystkich dowodów i wydanie wyroku na podstawie niepełnego materiału dowodowego;

4. **naruszenie art. 233 § 1 kpc**, poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegające na błędnym ustaleniu, że usprawiedliwionym okresem wynajmu samochodu zastępczego był okres 55 dni, podczas gdy z zeznań świadka, którym Sąd dał wiarę wynikało, że naprawa w warsztacie trwała 17 dni roboczych;

5. **naruszenie art. 328 § 2 kpc**, poprzez nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do twierdzeń i wniosków pozwanej wyrażonych w odpowiedzi na pozew, czym Sąd uniemożliwił merytoryczne odniesienie się do argumentów leżących u podstaw wydanego rozstrzygnięcia, a tym samym uniemożliwił kontrolę drugoinstancyjną zajętego stanowiska;

6. **naruszenie art. 361 § 1 i 2 kc w zw. z art. 6 kc**, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie a w konsekwencji przyjęcie, że fakt zaistnienia szkody i niemożności korzystania z pojazdu stanowi podstawę dla wypłaty przez pozwanej kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, podczas gdy zgodnie przepisami obowiązującego prawa, ubezpieczyciel zobowiązany jest jedynie do pokrycia tzw. wydatków koniecznych, co skutkowało przyjęciem iż koszty wynajmu pojazdu zastępczego zawsze mieszczą się w granicach skutków szkody podlegających wyrównaniu.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący uniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz
- rozstrzygnięcie o kosztach procesu przed sądem I instancji, w tym o kosztach zastępstwa procesowego oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu przed sądem II instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego;
- ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do sądu I instancji celem jej ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania przed sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zdaniem Sądu II instancji Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich ocenę prawną Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za swoje, czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia. W związku z tym nie istnieje potrzeba szczegółowego powtarzania ustaleń, zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAPiUS 1998 r. nr 3 poz. 104 oraz wyrok SN z dnia 5 listopada 1998 r. sygn. akt I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r. nr 24 poz. 776).

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało się odnieść do podniesionych zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Za całkowicie chyby Sąd Okręgowy uznał **zarzut naruszenia art. 217 § 2 kpc w zw. z art 227 kpc w zw. z 278 kpc**, poprzez pominięcie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej.

Jeżeli strona nie zgłosiła zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. dotyczącego oddalenia złożonego przez nią wniosku dowodowego, nie może w toku dalszego postępowania podnosić zarzutu naruszenia przepisów postępowania polegającego na pominięciu przez sąd pierwszej instancji wniosku o przeprowadzenie dowodu argumentując to tym, że naruszeniem przepisów postępowania nie jest oddalenie wniosku dowodowego, lecz dopiero jego pominięcie przy późniejszym ustaleniu okoliczności faktycznych wbrew jej twierdzeniom. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 lutego 2012 r., V ACa 125/2012, LexPolonica nr 3951026). Skutkiem niepodniesienia przez stronę zarzutu naruszenia przepisów postępowania w sposób określony w art. 162 kpc jest bezpowrotna utrata tego zarzutu w dalszym toku postępowania, a więc także w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym, chyba że chodzi o przepisy prawa procesowego, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona nie zgłosiła zastrzeżeń bez swej winy. Pełnomocnik pozwanego nie był obecny na rozprawie w dniu 20 czerwca 2013 r. nie mógł więc wnieść zastrzeżenia do protokołu na tym terminie, nie mógł również wnieść takiego zastrzeżenia na kolejnym posiedzeniu gdyż w dniu 20 czerwca 2013 r. zapadł wyrok w niniejszej sprawie. Należy jednak zauważyć, że pełnomocnik pozwanego był o terminie rozprawy prawidłowo powiadomiony, a nie wykazał, że nie stawiał się na rozprawę z powodu niezależnych od niego okoliczności, a tym samym, że nie zgłosił zastrzeżeń do protokołu bez swojej winy.

Nawet jednak gdyby uznać, że pełnomocnik pozwanego nie złożył zastrzeżenia bez swojej winy to podniesiony zarzut był pozbawiony racji. Strona pozwana domagała się przeprowadzenia wnioskowanego dowodu na okoliczność ustalenia uzasadnionego i niezbędnego czasu naprawy uszkodzonego pojazdu, biorąc pod uwagę zakres uszkodzeń. W ocenie Sądu Okręgowego dowód z opinii biegłego w tym zakresie nie przyczyniłby się do rozstrzygnięcia sprawy w żadnej mierze a wniosek dowodowy zmierzał jedynie do przedłużenia postępowania.

Powołany w sprawie biegły, po oględzinach samochodu i rodzaju jego uszkodzeń, mógłby bowiem wypowiedzieć się jedynie, jaki byłby właściwy technologiczny czas naprawy przedmiotowego pojazdu. Innymi słowy byłby w stanie wskazać ile godzin/dni powinna zająć mechanikowi samochodowemu naprawa pojazdu, gdyby podjął się jej niezwłocznie po odstawieniu samochodu do warsztatu i zajmował się wyłącznie tymże autem, a nadto pod warunkiem, że posiadał wszystkie niezbędne części potrzebne do usunięcia usterek samochodu. Powód natomiast nie kwestionował, że czas technologicznej naprawy, jak wskazywała strona pozwana - wynosi 9 dni. Domagał się jednakże zapłaty odszkodowania tytułem poniesionych kosztów wynajmu samochodu zastępczego za cały czas pozostawiania samochodu w warsztacie.

Jeżeli zaś chodzi o zarzut naruszenia **art. 217 § 2 kpc w zw. z art 248 kpc**. to rację ma skarżący, że Sąd I instancji nie odniósł się w żaden sposób do wniosku wnioskodawcy o zobowiązanie warsztatu naprawczego Zakład Mechaniki Pojazdowej Błacharstwa i Lakiernictwa J. K., do przedłożenia dokumentacji technicznej. W tej sytuacji Sąd Okręgowy zobowiązany był ustosunkować się do podniesionego zarzutu. Strona nie traci bowiem prawa powoływania się w dalszym toku postępowania na uchybienie sądu polegające na pominięciu wniosku o przeprowadzenie dowodu, jeżeli sąd nie wydał postanowienia oddalającego ten wniosek. W takiej sytuacji nie miała ona bowiem możliwości zgłoszenia zastrzeżenia z art. 162 k.p.c.

Wobec nierozpoznania wniosku dowodowego przez Sąd Rejonowy, podlegał on ocenie w toku postępowania przed Sądem II instancji. Sąd Odwoławczy uznał, że wniosek dowodowy należało oddalić, ponieważ z całokształtu zebranego materiału dowodowego wynikało, że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione do rozstrzygnięcia (art 217 § 3 kpc). Z zeznań świadka W. K. oraz załączonej do pozwu korespondencji mailowej wynika, że do 20 grudnia 2011r. warsztat oczekiwał na weryfikację kosztorysu naprawy, natomiast zaraz po jego zatwierdzeniu przystąpiono do usuwania usterek w samochodzie. Naprawa zakończyła się 12 stycznia 2012 r. Należy zauważyć, iż pozwany nie kwestionuje okresu wynajmu samochodu zastępczego, kiedy trwały czynności naprawcze (powołuje się na zeznania świadka W. K., który twierdzi, że naprawa trwała 17 dni roboczych), a jedynie kwestionuje swoją odpowiedzialność

sprzed tej naprawy tj. do dnia 20 grudnia 2011r. Dla oceny tego problemu nie jest zatem konieczne włączenie do materiału dowodowego dokumentów, które mogły by jedynie dowodzić okoliczności dotyczących usuwania poszczególnych usterek,

Dlatego w ocenie Sadu Odwoławczego uzyskiwanie dokumentacji, o którą wnioskował pozwany nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia i mogłoby jedynie prowadzić do przedłużania postępowania.

Wobec powyższego również zarzut **naruszenia art. 210 § 3 kpc, art. 224 kpc i art. 316 kpc**, poprzez pominięcie wniosków dowodowych pozwanej, a tym samym wadliwe przeprowadzanie postępowania dowodowego, zamknięcie rozprawy bez przeprowadzenia wszystkich dowodów i wydanie wyroku na podstawie niepełnego materiału dowodowego należało uznać za bezzasadny.

Jeżeli chodzi o **zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc** to należy wskazać, że był on również chybiony. Sąd Rejonowy uznał, że naprawa (w ścisłym tego słowa znaczeniu, tj. wykonywanie w warsztacie czynności naprawczych) pojazdu trwała 17 dni roboczych, gdyż tak wynikało z zeznań świadka, który bezpośrednio zajmował się usuwaniem usterek i które Sąd uznał za wiarygodne. Jednocześnie Sąd Rejonowy przyjął, że powód ma prawo do całkowitego odszkodowania, tj. także za czas, gdy nie trwała naprawa, ale były podejmowane czynności bezpośrednio ją poprzedzające i konieczne dla jej dokonania - przeprowadzenie procedury likwidacyjnej, dokonanie oględzin, wymiana korespondencji, sprowadzenia części. Nie można uznać, że Sąd I instancji dokonując takiej oceny postąpił sprzecznie z logiką lub zasadami doświadczenia życiowego. Wręcz przeciwnie, to twierdzenia pozwanego są nielogiczne skoro dowodzi on, że powód doznawał szkody tylko w wybrane dni (tj. kiedy mechanik technicznie naprawiał pojazd). Takie stanowisko prowadzi do absurdalnego wniosku, iż w pozostałe dni (np. kiedy pojazd pozostawał w warsztacie, ale np. z uwagi na święta Bożego Narodzenia nikt nie kontynuował naprawy) to poszkodowany niejako „odzyskiwał” swój pojazd i nie musiał wobec tego korzystać z samochodu zastępczego.

Przechodząc do **zarzutu naruszenia prawa materialnego tj. art. 361 § 1 i 2 kc w zw. z art. 6 kc**, należy poczynić kilka uwag ogólnych.

Wydatki konieczne na wynajem samochodu zastępczego to czynsz najmu za pojazd zastępczy o zasadniczo podobnej klasie do pojazdu uszkodzonego albo zniszczonego, ustalony według stawki najmu obowiązującej na danym rynku lokalnym, który poszkodowany, zgodnie z treścią umowy najmu jest zobowiązany do spełnienia na rzecz wynajmującego, ażeby w okresie naprawienia szkody mógł korzystać z pojazdu zastępczego w takim zakresie, w jakim korzystał ze swojego pojazdu. Przez zakres zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego należy rozumieć zakres czasowy istnienia związku przyczynowego pomiędzy niemożnością korzystania z uszkodzonego lub zniszczonego pojazdu mechanicznego a odpłatnym korzystaniem z innego pojazdu mechanicznego.

Pozwany nie kwestionował stawki najmu uiszczanej przez powoda ani klasy wynajętego samochodu. Istota sporu sprowadziła się do tego za jaki okres wynajmu samochodu zastępczego pozwany zakład ubezpieczeń ma zwrócić należność – w ocenie powoda okres ten wynosi 55 dni, zaś w ocenie pozwanego okres ten wynosi 21 dni.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że czas najmu przy uszkodzeniu częściowej powinien być wyznaczony rzeczywistym czasem naprawy tj., okresem, w którym uszkodzony pojazd mechaniczny w normalnym toku mógł zostać naprawiony z uwzględnieniem czynności procesu likwidacji szkody. Nie można w kwestii terminu najmu pojazdu zastępczego kierować się tzw. technologicznym czasem naprawy pojazdu w przypadku, gdy pojazd faktycznie przebywał w zakładzie naprawczym dłużej.

Technologiczny czas naprawy tym się różni, od rzeczywistego, że nie uwzględnia szeregu czynników pojawiających się w toku procesu naprawy, takich jak dokonanie oględzin przez przedstawiciela zakładu ubezpieczeń, zamówienia, dostarczenia ,oczekiwanie w kolejce, ilość pojazdów naprawianych w tym samym czasie w danym warsztacie, okres oczekiwania na części zamienne, nieprzewidziane trudności związane np. z brakami w personelu warsztatu. Czas ten

nie uwzględnia również procedury likwidacji szkody, od której uzależniony jest zarówno poszkodowany jak i warsztat wykonujący naprawę.

Jak wskazał Sąd Rejonowy w art. 361 § 1 i 2 kc został wyrażony obowiązek pełnej naprawy poniesionej szkody. Oznacza to, iż cały okres w jakim poszkodowany nie posiada pojazdu stanowi wyraz szkody materialnej w postaci niemożności korzystania z pojazdu. Odszkodowanie za wynajęcie pojazdu zastępczego winno dotyczyć całego okresu, w którym dana osoba nie może korzystać z pojazdu, a nie czasu wyliczanego teoretycznie. W konsekwencji, pomniejszanie wielkości potencjalnego odszkodowania poprzez pomijanie przy ustalaniu okresu wynajmu pojazdu zastępczego czasu, jaki był niezbędny dla przeprowadzenia procedury likwidacji szkody a także czasu jaki był niezbędny dla danego warsztatu samochodowego do dokonania wyceny i sprowadzenia odpowiednich części zamiennych jest niezgodne z ww. przepisami i z postulatem pełnego odszkodowania. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż poszkodowany może żądać od zakładu ubezpieczeń zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego poniesionych w okresie naprawy samochodu (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.11.2002 sygn. akt V CKN 1397/00). Poszkodowany jest bowiem pozbawiony możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu nie tylko przez technologiczny czas naprawy, lecz przez rzeczywisty czas naprawy pojazdu, w tym przez okres potrzebny do przeprowadzenia procedury likwidacji szkody czy okres oczekiwania przez warsztat na części zamienne. W związku z powyższym wynajem pojazdu zastępczego przez cały czas faktycznego, a nie tylko teoretycznego czasu naprawy pojazdu pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałym zdarzeniem i powinno podlegać rekompensacie. Ograniczenie okresu za który przysługuje poszkodowanemu zwrot kosztów za wynajem pojazdu zastępczego może nastąpić jedynie w przypadku wykazania, że poszkodowany umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa nie wykonał obowiązków nałożonych na niego na mocy przepisów Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych., w tym obowiązku zapobieżenia powiększaniu się szkody lub obowiązku poinformowania ubezpieczyciela o zdarzeniu. Ciężar wykazania takich okoliczności spoczywa jednak na zakładzie ubezpieczeń. Stanowisko reprezentowane przez skarżącego zmierza do wyzbycia się ciężaru dowodu takich okoliczności i przerzucenia go na powoda.

Przyjęcie poglądu skarżącego doprowadziłoby do sytuacji, iż szkoda w mieniu nie zostanie w pełni wyrównana, mimo że poszkodowany nie ponosi żadnej winy związanej z procesem naprawy czy procedurą likwidacji szkody (wydaniem decyzji przez ubezpieczyciela, możliwością skorzystania z odwołania się od tej decyzji przez poszkodowanego, zmianą stanowiska ubezpieczyciela, czasem potrzebnym na obieg korespondencji). Poszkodowany może nie mieć wpływu na fakt, iż w określonym warsztacie np. wskutek zgłoszenia się do niego kilku konsumentów z podobnym uszkodzeniem lub, że z uwagi na przypadający okres świąteczno-noworoczny zarówno sprowadzanie części jak i sama naprawa będzie trwała znacznie dłużej. Z akt postępowania wynika natomiast, że powód w niniejszej sprawie czynił wszelkie starania, aby likwidacja szkody przebiegała sprawnie. Wielokrotnie zwracał się telefonicznie i pisemnie do ubezpieczyciela, interesował się przebiegiem naprawy i niezwłocznie po jej dokonaniu odebrał auto z warsztatu.

Kwestia uprawnienia poszkodowanego do najmu samochodu zastępczego na czas naprawy była wielokrotnie rozpoznawana przez Sąd Najwyższy, który potwierdzał prawo poszkodowanego do najmu pojazdu zastępczego. I tak w wyroku dnia 8 września 2004 r. (sygn. IV CK 672/03) - Sąd Najwyższy podkreślił, iż utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty najmu pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Ponadto, Sąd Najwyższy podkreślił, iż postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka transportu w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia. Termin "wydatków koniecznych" oznacza przy tym wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono (por. też wyrok z dnia 26 listopada 2002 r., sygn. V CKN 1397/00; wyrok z dnia 5 listopada 2004 r., sygn. II CK 494/03; wyrok z dnia 2 lipca 2004 r., sygn. II CK 412/03).

Reasumując, poszkodowanemu przysługuje zwrot kosztów najmu pojazdu za okres od dnia uszkodzenia pojazdu do dnia jego naprawy (do dnia, w którym poszkodowany mógł odebrać pojazd, a pojazd był już sprawny).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z przepisem art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc i w zw. z § 6 pkt 3 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).